
Bajki i inne prawdopodobne historie

Autor:
Agis z Cyreny



V9. Tłumaczenie z greckiego i **uwspółcześnienie** tekstu: Andrzej Weiss.
Koordynator projektu i wydawca: Soluma Interactive, dział wydawniczy.

Nr ISBN: 978-83-67965-00-2

Od tłumacza

Informacja o tekstach.

Teksty dostarczył mi mój grecki przyjaciel - były one przekazywane w jego rodzinie z pokolenia na pokolenie. Okazały się na tyle interesujące, że postanowiłem zająć się ich tłumaczeniem.

Na podstawie wywiadu z właścicielem tekstów ustaliłem, że spisane prawdopodobnie były około II w p.n.e., ale wskutek uszkodzenia papirusów zostały przepisane pierwszy raz w III w n.e. W kolejnych wiekach sukcesywnie wykonywano kolejne kopie. Ostatnia kopia pochodzi z ok XVIII wieku.

Rodzi się pytanie - dlaczego Agis z Cyreny nie był szerzej znany? Jak stwierdził właściciel tekstu, według przekazu ustnego (w jego rodzinie) oraz na podstawie studiów przy pracach Agisa, które samodzielnie prowadził - można wysnuć wniosek, iż Agis był samotnikiem i nie czuł potrzeby dzielenia się swoimi przemyśleniami. Swoje pisma udostępniał bardzo wąskiemu gronu przyjaciół.

Uwaga od tłumacza:

Zachęcam do śledzenia przypisów podanych w tekście, bowiem często oddają pierwotne lub dosłowne brzmienie danego sformułowania w języku greckim.

Prośba od tłumacza:

Te, z całą pewnością, nieszablonowe teksty wymagają bardzo dużo nakładu pracy - w związku z tym podjąłem próbę tłumaczenia jednej bajki - prace będą kontynuowane tylko w przypadku zainteresowania czytelników. Swoje uwagi i zainteresowanie kontynuacją tłumaczenia kolejnych prac tego autora możesz wyrazić wysyłając mail na adres: soluma@soluma.pl

Bajka o tytanach i herosach

– czyli jak zostać genialnym czytelnikiem

Spis treści:

- Część pierwsza: Śmierć tytanów.
- Część druga: Narodziny herosów.
- Część trzecia: Bóg rojony.
- Część czwarta: Nieznani bogowie.
- Część piąta: Tajemnica słowa.
- Część szósta: Potomek rozumu.
- Część siódma: Zwodnicza siła.
- Część ósma: Bękarcy Syzyfa.
- Część dziewiąta: Esencja.
- Część dziesiąta: Wybór.
- Część jedenasta: Memento.



Część pierwsza:

Śmierć tytanów

*

Zostać filozofem, czy pisarzem jest niezwykle łatwo, lecz zostać genialnym czytelnikiem to umiejętność niezwykle rzadka. Jak napisał Senekiasz¹:

*„Błąd to powszechny zapamiętywać filozofa, a nie jego słowa. I tak w miążkach umysłach rodzą się tytani, którzy stają się niemi poprzez tępe uwielbienie osoby, zamiast ich idei.”*²

By stać się genialnym czytelnikiem, nie tylko marionetkową kukłą³ cudzych opinii o tym co należy czytać, o tym co kryje rzekomą mądrość⁴ - musisz najpierw coś dokładnie zrozumieć. Kolejne pokolenia filozofów i pisarzy, nie wniosą żadnej nowej myśli, jakiej by nie poruszyli ich poprzednicy. Umysł niedoświadczony może dawać się zwodzić nową formą, splendorem słów czy stylistyką, lecz doświadczony czytelnik zdaje sobie sprawę, że nowe idee rodzą się niezwykle rzadko – a nawet może przyjąć, nie popełniając żadnego błędu⁵, iż wszystkie już się dawno narodziły.

Umysł każdego człowieka skupia się na podstawowych zagadnieniach, bliskich jego naturze⁶. Umysłowość i odczucia są niezwykle podobne⁷ – a więc i spostrzeżenia, czy dalej idące za nimi

¹ Senekiasz – postać z bajek Agisa.

² Cytat słów Senekiasza, z bajki Agisa „Milczący filozof”.

³ Gr. hypokoúo (forma rzeczownikowa: hypakoé), dosłownie znaczy „słuchać pod”, czyli „być postusznym; podlegać komuś”.

⁴ Gr. fronesis (od fren: „umysł”) - w tym kontekście można też tłumaczyć: praktyczną mądrość, zdrowy rozsądek.

⁵ Gr. hamartáno - dosłownie: chybienie celu, zgubienie drogi, zbłądzenie.

⁶ Gr. fysikos, co można oddać: zgodnych z naturą, wynikający z natury.

⁷ Gr. katá fýsin, dosłownie: według natury.

wnioski nie będą znacząco się różnić. „*Nie ma nic nowego pod słońcem*”⁸, niemal każdy umysł odpowiednio ćwiczony, przebywający podobną drogę wyartykułuje podobne idee - tylko w innych szatach słów, szatach swojej epoki, wykształcenia, doświadczenia czy wiedzy⁹.

Nie należy zatem obwiniać nikogo o geniusz, to ułuda, przypadkowa ścieżka, jaką przebył rzekomy tytan, złożony splot niezasłużonych dokonań. Nie mógł on wobec przebytej drogi wyciągnąć innych wniosków, a jego zasługa jest jedynie w zręcznej formie, którą muza talentu rzuca na oślep. Czy ci którzy jako pierwsi zapisali macierzyste idee zasługują na jakąś nagrodę, cześć lub na doniosłe miano tytanów? A czyż nagradzamy przypadek?

Teraz dopiero możesz zrozumieć cyniczne słowa Atanteusa¹⁰:

„Pradawne legendy mówią o gigantach¹¹, których posągi powstały ukształtowane na równi z wolą bezrozumnych wichrów jak i mocą ich własnego ducha¹². Niewyobrażalną pracą i morderczym wysiłkiem wyrąbali skały, spaczyli swe bryły i nadali sens nierozumnym zjawiskom. Tak odkształceni, sięgnęli do źródeł pierwotnej wiedzy, uzyskali mądrość. Jak jednak prawdziwe są te legendy? Wierzę w nie. Sam widziałem starożytne rzeźby tytanów, popękane, zmiażdżone, starte na proch.”

Droga do tej myśli jest, jak zauważyć możesz, wielce przewrotna – by do niej dotrzeć, musisz najpierw zgłębić wiele ksiąg, by móc konfrontację przeprowadzić z narzuconym ci poglądem o świetlistej mocy tytanów, a zwykłą rzeczywistością. Gdy już jesteś wystarczającą mądry to wiesz, że rzeczywistość wygrywa w zdrowych umysłach.

Wracając do meritum, droga do genialnego czytelnika, nie może się zacząć wcześniej niżli nie zrodzi się potwór sięgający zniszczenie. I nie o nasze narodziny tu chodzi, bo jak dowodzi historia Senekiasza, krzyk dziecka podczas narodzin to tylko „*zwiastun zagłady, cherub obwieszczający naszą tymczasowość*”¹³. Bestia o jakiej mowa przybywa w blasku: „*Wschodzące słońce świadomości zasiewa kwiaty rozpaczy*”¹⁴.

Sięgasz po pierwsze dzieła hegemonów¹⁵ i teraz zrozumieć możesz inne słowa Atanteusa:

„I gdy jeszcze trup dzieciństwa do końca nie ostygł - Twój umysł, niczym szlachetna dziewczica, zaczyna się puszczać z obcymi ideami jak pospolita dziwka.”

Deprawacja jest nieunikniona, to część drogi, w której miłośnicy tytanów stają się kuplerami, a tytani gwałcicielami, których gwałt chętnie przyjmujesz.

⁸ Słowa syna Dawida, króla w Jerozolimie, Salomona.

⁹ Gr. epígnosis, co można oddać: dokładne poznanie. Epígnosis, wzmocniona forma wyrazu gnosis (epí: „dodatkowy”; gnosis: „wiedza”). Oba są spokrewnione z czasownikiem „ginosko” - co znaczy „poznać; dowiedzieć się; zrozumieć; zauważać”. Zatem „Epígnosis” wykracza poza poznanie faktów z drugiej ręki, wskazuje konieczność samodzielnego zbadania i oceny (własne doświadczenia ich).

¹⁰ Atanteus – postać z bajek Agisa; tłumaczenie z greckiego własne.

¹¹ Dost. tytanach

¹² Gr. pneúma - ma wiele znaczeń, tutaj z kontekstu wynika, że chodzi o siłę powodującą, że człowiek postępuje w określony sposób - siłę, jej motorem jest symboliczne serce (uczucia).

¹³ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t2, tłumaczenie z greckiego własne.

¹⁴ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t2, tłumaczenie z greckiego własne.

¹⁵ hegemon - władca, tu: tytan; od gr. ηγεμονία (hegemonia - przywództwo jednego Państwa nad innymi), w kontekście panowania tytanów jako bogów nad ziemią - co daje w bajce Agisa odniesienia do władzy "krajny" tytanów nad "krajem" tych, co nie stają się herosami.



Część druga:

Narodziny herosów

*

„Duch, co w nas mieszka ma swojego strażnika.”¹⁶

Kiedy już pokonasz drogę sprzedajnej dziewczki¹⁷ uświadomisz sobie, że zapłata jaką otrzymałeś jest pełna fałszywych monet. Tak spełnią się kolejne słowa wieszczki:

„Pierwsze ofiary złożone na ołtarzu serca, to miłości nie znajdujące odwzajemnienia.”¹⁸

I w twoim duchu zrodzi się gniew, którego mocą unicestwisz tytanów. Nie zostaniesz jednak sam, tak jakbyś chciał, w świecie pustki. Patrząc na groby zgładzonych bogów uświadomisz sobie, że zawsze będziesz ich dzieckiem. Ich tworem, nową jaźnią, jaką mimowolnie stworzyli¹⁹.

Tę częściową boskość przypiszesz sobie, jako odkrywcy ich fałszu, śmiertelną i jałową część uznasz za ukształtowaną przez swojego martwego już rodzica. Po raz kolejny tkwisz w błędzie, jeśli wydaje ci się, że oto coś nowego odkryłeś, że formujesz nową ideę.

Czy jednak istniejące prawo pierwszeństwa odbiera ci chwałę? Nie, gdyż to prawo uśmiercone jest w rozsądnym umyśle. Ileż to razy czytając zaledwie załączek jakiegoś dzieła, potrafiłem bezbłędnie

¹⁶ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t1, z wiersza Agisa o sumieniu ludzkim, jest ono herosem - strażnikiem, tłumaczenie z greckiego własne.

¹⁷ Dosłownie użyto tu greckiego „porne” – pochodzi ono od rdzenia oznaczającego „sprzedać”; co tłumaczyć można prostytutką; rozpustnicą; nierządnicą; sprzedajna dziewczka, dziwka. Przyjąłem tłumaczenie najbardziej pasujące do kontekstu.

¹⁸ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t1; z wiersza Agisa o miłości doskonałej.

¹⁹ Heros to dziecko Tytanów (jeden z jego rodziców był Tytanem).

odgadnąć jakie idee i myśli czekają na mnie w jego dalszej części, a niewiele rzadziej lepiej zdołałem je doprecyzować niż ich rzekomy pierwotny głosiciel.

Pozwalam więc ci się cieszyć tą chwilową chwałą, miłością do samego siebie. Gdyż dalej na ścieżce, którą tak ochoczo podążasz, jeśli będziesz wystarczająco roztropny, chwała zamieni się w pył a miłość w powiew wiatru.

Nie myśl, że cię łajam. Dostrajam tylko słowa tak, by myśli wydały swe dźwięki w znośnej harmonii.

Bo czyż nie dotarłeś aż do tej części drogi? Wszak wielu przed tobą i wielu po tobie nie dociera tak daleko. Stają się oni wyznawcami fałszywych bogów, choć roszczą sobie prawo bycia współuczestnikami ich iluzorycznego uwielbienia. Czczą swoich tytanów, gdyż przez swe urojone współuczestnictwo, hołd i cześć sami sobie oddają. Nie zatrzymali się oni w miłości własnej i popadli w pychę. A płaszcz pychy wymaga troskliwej pielęgnacji, dlatego cerują go łatami domniemanych sukcesów.

Oni to też podsycają życie innej bogini. Kultura ta oszustka, pierwotna matka rytuałów, odciągająca naszą uwagę od właściwego stanu rzeczy. Nie odmówię jednak kulturze jej roli. W cywilizacji pozornych buntowników jest potrzebny adwersarz, wróg którego należy zdyskredytować i ośmieszyć. Dzieci owych czcicieli, będą zatem toczyć z nią wojnę. Uśmiercą ją lecz natychmiast powstanie z popiołów nowych tytanów, potomków poprzednich.

Zasługujesz zatem na pochwałę nie schodząc z drogi jak oni.

W tym czasie potrzebujesz hartu herosa, by mierzyć się z kolejnymi mocarzami²⁰, więc słusznie ich duch w tobie zamieszkał. Nie dotrzesz dalej nim nie stoczysz kolejnej wielkiej walki. Tworzywo materii, noszące twego ducha stanie ci teraz na przeszkodzie.

Niech cię nie zwiedzie mamienie głupców. Mylny to, lecz nad wyraz często powtarzany pogląd, jakoby człowiek był pełen sprzeczności. Najczęściej stawianym dowodem jest rzekoma sprzeczność między pragnieniami ciała i umysłu. Jeśli panuje jakiś antagonizm to znaczy tylko, że umysł nie dojrzał, myśl nie została wyćwiczona. Strażnik²¹ nie został obudzony. Bo umysł w pełni ukształtowany - nie toczy już walki, gdyż stał się wychowawcą ciała i osiągnęli stan harmonii by działać w jednym duchu.

Niektórzy mylić mogą folgowanie ciału i brak sprzeciwu umysłu z osiągnięciem tej doskonałości. W istocie to tylko wypaczenie, źle wykonany obraz, którego twórca wmawia nam, iż ta właśnie skaza została pociągnięta ręką muzy, rodzącą wolność w sztuce. Kolejne mamienie fanatyków mylnie pojmowanej wolności. Tylko umysł dziecięcy nie rozumie, że każda wolność ma swoją cenę, jaką trzeba za nią płacić.

Jeśli musisz inaczej to nazwać: to niech tkwi w niewoli to co cię zniewala, tak by cieszyło się wolnością to co miało być zniewolone.

²⁰ Dostownie „theos” (boski), to nie było to samo znaczenie co „ho theos”(bóg), w tym kontekście należy odnieść zatem jako „o podobnej naturze co bóg” – chodzi o tytanów.

²¹ Strażnik to sumienie. "Strażnik nie został obudzony" - nie poznałeś samego siebie, nie wyćwiczyłeś sumienia. Greckie "syneidesis" tłumaczone jest na sumienie w wielu przekładach z greki; "syn" (razem, wspólnie) oraz "eidesis" (wiedza, poznanie) i dostownie znaczy „wspólna wiedza”.



Część trzecia:

Bóg rojony

*

By pójść dalej musisz zmierzyć się z nieuniknionym. Jesteś już jednak gotów do tej walki, jako obsadzony przez swój własny umysł w roli herosa, masz odpowiednią potęgę by się z nim zmierzyć. Siły owe będą ci potrzebne, gdyż jeszcze nie dotarłeś do miejsca, gdzie twój duch nic nie robi sobie z drwin, którymi głupcy obrzucają cię niczym kamieniami. Nie widzą swojej winy.

[... Tekst uszkodzony]

Ich przekonanie pełne głębokiej wiary polega na tym, iż twierdzą, że stają do starcia z prawdziwą ideą boga. Podczas gdy rozprawiają się jedynie ze swoim wyobrażeniem o nim. Nadają mu cechy i przypisują motywacje, jakie ich zdaniem powinien lub nie powinien posiadać. Nie pojmując podczas trwania swojej wojny, iż zabijają martwego boga, boga wymyślonego przez nich samych.

Kiedy to zrozumiesz, to w milczeniu pogrzeb trupy ich rzekomych dylematów i idź dalej, nie jesteś w stanie im pomóc. Tkwią oni bowiem w błędzie, o jakim Atanteus pisał: „Świątynia wiedzy swym blaskiem oślepia własnych czcicieli”²².

Świat bowiem nie na wiedzy się opiera, lecz na wierze.

²² Cytat z bajki Agisa „Milczący filozof”.

I mamy tych co ową wiedzę formują poprzez badania i obserwacje. Wszak nawet oni są świadomi, że jest to zaledwie interpretacja ich przekonań, zbudowanych na podstawie ich wiary w wiedzę tych co byli przed nimi. Zdają sobie sprawę i w tym również, że ci co przyjdą po nich, obnażą ich wiedzę jako pomyłkę lub błąd w myśleniu.

I mamy i tych co wiedzę nazywają wiedzą wyłącznie dlatego, że tak im o niej powiedziano. Ci jej nie weryfikują niemal wcale. Przejawiają oni tę samą głęboką wiarę co poprzedni.

Wszyscy oni budują ją do określonej granicy swoich potrzeb rozumienia świata. Jedni potrzebują zaledwie opinii, inni kilku faktów, kolejni więcej – lecz granica jest zawsze nieunikniona. Wyznaczają możliwość samodzielnego weryfikowania realnego stanu rzeczy oraz sama granica wiedzy.

Jeśli zaś weryfikować wszystkiego nie możemy, a to co możemy też ma kres możliwości – to czymże jest ta wiedza jak nie wiarą? Skoro też ich wiedza w przyszłości okazuje się błędem, to czymże jest jeśli nie tylko ich głęboką wiarą?

Ci głosiciele oszustwa mają swoich proroków i świątynie. Jeśli proroctwo się spełni to rzekną „czyż nie mieliśmy racji?”, a jeśli okażą się mrzonką to odpowiedzą: „to tylko drobna pomyłka”. I złożą na ołtarzu swego boga stare obietnice, tak by strawił je ogień i zatarł ślady ich błędu.

Teraz ja, wierząc w walory twego umysłu, nie widzę potrzeby dalej tłumaczyć ci tej oczywistej prawdy, gdyż exemplum²³ jakie otrzymałeś, pozwoli ci rozważyć moją myśl w szerszym kontekście.

Bądź ciągle świadomy tej struktury świata i ludzkiego jego postrzegania. Pamiętaj o tym, kiedy tylko cokolwiek zaczniesz rozważać, albowiem tylko na tym możesz zbudować właściwą drogę.

²³ Łac.: przykład, wzór.



Część czwarta:

Nieznani bogowie

*

„Każde pytanie to tylko emisariusz myśli dokonanych, niemniej jednak jego wizyta może zbudować na nich jeszcze nie odkryte idee. Ślij go zatem tak często jak tylko możesz. Myśl nowa nigdy nie wypływa z nicości, jest zawsze na gruzach swych poprzedniczek stawiana.”²⁴

[... Tekst uszkodzony]

Już wkrótce świątynie wiedzy staną w każdej wsi i mieście, jej kapłani spłodzą wielu „nieznanych bogów”²⁵. Nikt o słabym umyśle nie będzie śmiał się im przeciwstawić, ze strachu przed ich wyćwiczonymi batami szyderstwa.

Jak ci już wyjaśniłem, wiedzę nazywają odpowiednie nagromadzenie wiary, by w ich umysłach mogła zyskać miano tak zwanej wiedzy ostatecznej, rzekomej prawdy. Tak ugruntowaną wiarę mogą

²⁴ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t3, tłumaczenie z greckiego własne.

²⁵ Jak wynika z kontekstu Agisowi nie chodzi o literalnych fałszywych bogów, lecz idei, traktowanych przez ludzi jak bogów (tu: wiedza). Agis nawiązuje tu do tego, iż Ateńczycy, przejęci bojaźnią przed bóstwami, budowali wiele świątyń i ołtarzy. Posunęli się nawet do ubóstwiania pojęć abstrakcyjnych i wznosili ołtarze ku czci Stawy, Skromności, Energii, Perswazji czy Litości. Takie ołtarze poświęcone „Niezanemu Bogu” budowali prawdopodobnie z obawy przed pominięciem jakiegoś boga i ściągnięciem na siebie jego niezadowolenia (patrz np. Filostrat w „Wędrówka po Helladzie” lub Pauzaniusz w „Żywot Apolloniosa z Tyany”).

ubrać w królewskie szaty; nadając zaś jej tytuł królewski chcą jedynie sobie przydać ważności. Jak pisał poeta:

„Wiedza to zwykły oszust, wiara okryta płaszczem pychy. Strojący się w nią głupiec, nie staje się mędrce, choć w oczach innych głupców może się takim wydawać”²⁶.

Widzisz zatem, że wiedza jest tylko skażonym pychą strumieniem wiary, ponieważ - jeśli już koniecznie musimy ją oddzielić i odlać jej krople ze studni wiary – to zdamy sobie sprawę, iż wiedza jest tylko milliarium²⁷ wskazującym granice poznania. Tylko czysta wiara może pokonać te granice, spoglądać poza nie. To zgodne z naszym konstruktem rozumienie²⁸ rzeczy, tak świat badamy i poznajemy.

[... Tekst uszkodzony]

Żywię nadzieję, że przestrzegać cię nie muszę przed rzekomą wyższością nad innymi, która wynikać może z poznania tej prawdy (i każdej innej). Nie stań się też mędrce ni nauczycielem. Pamiętaj, iż pełne uwielbienia oblicza głupców stają się zwierciadłem własnej pychy. Toteż nie spoglądaj w nie nigdy. Na niedostatek rozumu cierpi bowiem człowiek potrzebujący czcicieli.

[... Tekst uszkodzony]

Choć istnieją znaczące różnice między tym jak ty postrzegasz naturę świata, a jak ją widzą inni, to ta dyferencjacja nie burzy porządku rzeczy - ona go stanowi. Jednakże musisz też pojąć, iż takie rozumienie rzeczy uczyni Cię ich wrogiem. Pokonasz ich milczeniem (na nic więcej nie zasługują), które ci głupcy uznają za swoje zwycięstwo. To dlatego *"chwała należy się zwyciężonym"*²⁹.

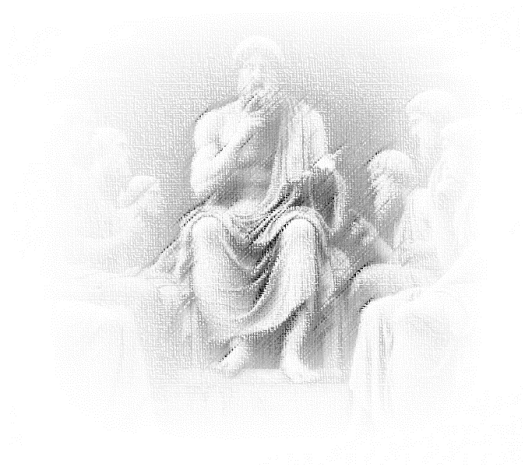
I wówczas nie zmuszą cię już do chylenia pokornego czoła przed ich nieznanymi bogami.

²⁶ „Cytat słów Senekiasza, z bajki Agisa „Milczący filozof”.

²⁷ łac. milliarium – znak kamienny, służący do oznaczania drogi.

²⁸ gr. syniemi (dost. „sprowadzić razem”), pokrewny rzeczownik "sýnesis"; z kontekstu w tekstach grackich wynika, że oznacza ono "rozumienie" - czyli umiejętność dostrzegania wzajemnych zależności między poszczególnymi częściami składowymi lub aspektami i tączenie poszczególnych informacji.

²⁹ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t3, tłumaczenie z greckiego własne



Część piąta:

Tajemnica słowa

*

*"Większość z nas słowa składa w sens, lecz lepszą drogą jest sens złożyć w słowa."*³⁰

Sztuka słowa jest najwyższą ze sztuk. To odwieczne berło³¹, które zgina kolana i kruszy wolę. Czyż malarz lub rzeźbiarz potrafią wzniecać i gasić wojny? Budować nowego ducha? Budzić rozum uśpiony mocą codziennego znoju?

Tylko słowa są godne uwagi.

By w tej walce odnieść zwycięstwo żywić musisz jednakże do nich pogardę, gdyż są orężem fałszywych bogów – mieczem, oszczepem, zabójczą machairą³². Nie powinienes też mniemać, że zdołasz wznieść ze słów swój hełm i tarczę, gdyż stając się wojownikiem – stałeś się tym czym wróg pragnął. Wojna został przegrana. W dawnych wieszczeniach otrzymujesz ostrzeżenie:

*„I sam nim się staję,
Wiernym odbiciem tego czym się sycę.
Moim adwersarzem, który wciąż ulega dziecięcym iluzjom i wydumanym mądrościom.
Finezją twórcy, bazarza, poety lub nadętego filozofa.
Każdym z nich.”*³³

³⁰ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t1, tłumaczenie z greckiego własne.

³¹ Laska, berło, dostownie kerykejon (Kaduceusz) (gr. κηρύκειον kērýkeion) - laska heroldów. W starożytnej Grecji był oznaką nietykalności urzędników i służył do uśmierzania sporów.

³² Nóż, broń sieczno-ktująca o krótkiej, esowato wygiętej jednosiecznej głowni i ostrzu po wewnętrznej stronie głowni.

³³ Cytat z bajki Agisa „Milczący filozof”.

[... Tekst uszkodzony]

Odkrywszy, iż świat kocha ludzi wyrachowanych i podłych, odsunąłem się od świata. Skazany własnym wyrokiem na życie wewnątrz swojego ducha, by trwać niezłomnie - zbudować musiałem swe osobiste sanktuarium, świat zgodny z moim przekonaniem, w którym stałem się sobie sprawiedliwym sędzią i bezlitosnym katem.

Jednako drzwi mej świątyni wkrótce przede mną zamknięto, w każdej ułudzie dościga nas w końcu myśl, iż nie ma żadnej ucieczki od tego co realne. Możesz czasem tylko schodzić do swojej celi, by zaznać ukojenia, ale z tego dobrowolnego więzienia zawsze wyrwie cię oślizgła dłoń rzeczywistości. Wyobraźnia nie uwalnia ciała od swej męki, staje się ona tylko leczniczym okładem przynoszącym chwilową ulgę. Osłoda owa jest niezbędna, by ciało, zewsząd uciskane i gnębione prężeniem doczesności, nie zostało unicestwione.

W jawach sennych rzeczy nabierają cielesnej realności większej niż w prawdziwym świecie, a przecież przez to nie stają się namacalne.

Rozumiesz zatem, że nie uciekniesz przed walką; by ją wygrać, starannie musisz dobrać swe narzędzia. Zachowaj myśl, iż wrogowie posiadają umysł opancerzony przeciw wszelkim argumentom. Ten ich hełm³⁴ czyni ich głuchymi na słowa, gdyż nie przeszli tej drogi, na której się ulepszymy.

[... Tekst uszkodzony]

*„Był czas, że pozwoliłem duszy śpiewać, myśl i czyn badałem.
Umysł tworzy światy, których nie warto przemierzać...”³⁵*

Jeśli znajdzie się wierny filozof³⁶ pośród nich, ten co nada kształt nieokreślonemu, będę gotów wynieść go ponad wszelkie monumentalne pomniki. Mamy tylko roje głupców, którzy myślą, iż swoim mniemaniem kreślą właściwą postać świata.

Ich wielkie teorie są traktowane przez tłum jak wyrocznie, a jednocześnie jak wyjmowane z komnat nowe szaty, w jakie się tak bezrozumnie stroją. Każda epoka ma swoich mistrzów krawiectwa, którym wtóruje – wynosząc ich sztukę ponad innych i stawiając jako prawzór.

Jakież jednak ci filozofowie wzniesli dzieło, oprócz swych bezużytecznych słów, które by mogło mój osąd zmienić? Wszelako jedno jest tylko, jakież uznaję – zmianę na lepsze ludzkiej natury. Wszelkie inne dzieła są bezwartościowe.

³⁴ Nawiązanie do hełmu typu korynckiego noszonego przez hoplitów, pierwotnie nie miały one otworów na uszy - w późniejszych wersjach hełmu w drodze ulepszenia dodano otwory (pozwalało to żołnierzom lepiej słyszeć rozkazy).

³⁵ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t3, tłumaczenie z greckiego własne.

³⁶ Agis w swoich tekstach „filozofem” nazywa wszelkich twórców słowa, koncepcji filozoficznych i naukowych. Wierny filozof - chodzi o wierność definicji gr. „umiotowanie mądrości”. Termin „filozofia” w starożytnej Grecji był synonimem nauki.

[... Tekst uszkodzony]

I jakże śmieszni i groteskowi są ci co w dziełach filozofów czy wielkich pisarzy znajdują miarę, którą stosują do zważenia³⁷ ludzkiego ducha. Oni to uważają, iż duch nabiera szlachetnego ciężaru poprzez znajomość owych żniw czczych umysłów. Ich droga zawsze wiedzie ku rozpacz, którą zręcznie nakreślił Senekiasz:

*„Po tysiącach stoczonych bitew, zasiadam na leśnej polanie,
nie cieszę już oczu jej urokiem, uszu nie napęlniam śpiewaniem.
Szyderczy umysł wsącza grozę: martwe piękno na zawsze zostanie,
trwać będzie, sycąc swój sens bytu mego przemijaniem.”³⁸*

Jeśli chciałbyś ich bronić, wskazując urojone pomniki ich sukcesów, to pamiętaj, iż mam świadka, który dowodzi, że cel ów³⁹ nie został osiągnięty - a jego doświadczenie przekonuje, że w tej materii nie doczekamy się zmian. Przeszłe czasy są świadkiem i surowym (lecz i jakże prawdopodobnym) sędzią.

Cóż więc nam pozostaje? Urojone zwycięstwo Hegezjasza⁴⁰? Czy duch szlachetności nas nie napęlni, gdyż niegodnym jesteśmy naczyniem? A czyż naczynia nie można oczyścić? Żywię wiarę, iż znajdziemy do tego stosowną materię, lecz nie w wynalazku ludzkiej myśli, ale w pierwotnej esencji.

Prawdziwy stan rzeczy nie jest ukryty, to nasz wypaczony duch oślepl dawno temu.

[... Tekst uszkodzony]

By zatem zostać współuczestnikiem tytanomachii⁴¹ stań się milczącym filozofem, nie chwytaj za oręż słowa ani by miotać włócznie ani by bronić się tarczą. Pamiętaj wszakże, iż człowiekowi słabemu zarówno klęski jak i sukcesy wypaczają charakter. Nie oddawaj ducha na marne i próżne rozważania. Idź za radą nieskalanego filozofa, gorliwego stróża własnych myśli:

*„Nieutrwalone, pełne złowieszczonego sensu lub pełne nadętej nadziei - jak popadnie.
Odmówiłem im prawa do opuszczenia ich twórcy,
Wciąż tam są.
Nietrwale i bezsilne, nawet wyzwolone nie potrafiłyby niczego zmienić.”⁴²*

³⁷ Zważenia - czyli zrozumienia.

³⁸ Cytat słów Senekiasza, z bajki Agisa „Milczący filozof”.

³⁹ Celem było nabranie szlachetności przez człowieka - "zmiana na lepsze ludzkiej natury".

⁴⁰ W pismach Atanteusa (w tłumaczeniu) możemy znaleźć krytykę m.im. do szkoły filozoficznej w Starożytnej Grecji założonej przez Arystypa z Cyreny oraz pism ucznia tej szkoły Hegezjasza dowodzącego, że głównym celem jest usunięcie smutku, a za jedną z dróg osiągnięcia tego celu uważał samobójstwo.

⁴¹ Tytanomachia (gr.) - W mitologii walka bogów, pod wodzą Zeusa, z tytanami o władzę nad światem, zakończona zwycięstwem.

⁴² Cytat z bajki Agisa „Milczący filozof”.

[... Tekst uszkodzony]

Drwi ciało ze słuszności trwania, naigrywa się umysł ze starań poznania. Waż to prawo z rozsądkiem. Nie zapominaj, iż to tylko znaki ułożone w zręczny wzór, ciesz nim oko, ale nie pozwalaj się zniewolić.

Jeśli sił ci nie staje, idź raczej jakiś czas ścieżką satyry, mniejszą szkodę poniesiesz. Jednakże nie pozostawaj niej zbyt długo, gdyż doświadczysz słów poety:

*„Jak drwina co dźwiga znamię niepokory, pragnąłem myśl strącić
w dziwną otchłań bytu, w nurt co życiu się poddaje,
Jak woda co choć strumień tworzy - byle innej kropli pozwala się zmącić.
Ale nie zniosłem własnych praw nicości. Wchłonięty przez to,
Strumieniem się staje...”⁴³*

[... Tekst uszkodzony]

Jałowa myśl jest owym tchnieniem, bezwolnym i codziennym trudem przychodzącym bez wysiłku i pozostawiającym po sobie fałszywie odmieniony świat. Tak nas zwodzi i prowadzi nierozumnie do naszego kresu. Ona jedyna jest tym czym wydaje się być, niezmienna i niezwykła strażniczka naszych zmysłów, zaprzysięgły wróg szaleństwa i strachu. Nie zawsze jednak unosi miecz, symbol wygranej walki.

Umysł unoszony przez prądy trudów codzienności, w nagłym znużeniu potrafi się zbudzić i popaść w rozpacz, która wita swoje ofiary szczerym uściskiem. Rozewrzyj jej ramiona i odrzuć ją. Choć wszystkie twe myśli się wówczas zjednoczą i staną niczym potężny wróg przeciw Tobie, to ujrzysz otaczający cię świat w jego właściwej postaci.

Staniesz się wówczas gotów na wieniec zwycięstwa (choć zgina kark mędrca, pokora jest lekką koroną), ale jeszcze nie zdolny do wygrania wojny.

⁴³ Cytat z bajki Agisa „Zwycięstwo”.



Część szósta:

Potomek rozumu

*

„Rozum to wierny, lecz wybredny towarzysz.”⁴⁴

Miłość⁴⁵ w której rozum jest w cuglach ciała, to tylko dotkliwa choroba umysłu. Słyszałeś o niej zewsząd, jej obraz najczęściej kreślą – i bez końca będą kreślić – wszelkiej maści wędrowni śpiewacy⁴⁶. Opiewają oni uniesienia serc, doprowadzające je do zniszczenia lub rozpacz, mimo tego ci ślepi poeci w tym obrazie nie dostrzegają obrzydliwej choroby, w jakiej umysł doświadczanych kochanków jest ociemniały na wszelki rozsądek. Czemuż nie wychwalają pijaków? Wszak stan owy jest identyczny obu tych duchów.

Za jedyną godną szacunku uznaje potomka rozumu – miłość⁴⁷ wypływającą ze szlachetnych zasad.

Miłość tych pierwszych nie wynika bowiem z poznania pięknego ducha, ale widoku i gestu ciała, co w ich zmysły godzi, jej sterem stają się zaślepione oczy - stąd kieruje ona tylko na mielizny

⁴⁴ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t2, tłumaczenie z greckiego własne.

⁴⁵ Gr. eros (ερως) – często oddawane w tłumaczeniach przez „miłość”, oznacza pragnienie posiadania czegoś czego się nie jeszcze nie ma; pragnienie te wiąże się z wrażeniem bólu, spowodowanego przez brak owej rzeczy.

⁴⁶ Wędrowni śpiewacy – nawiązanie do Homera, był on prawdopodobnie wędrownym śpiewakiem, wg legendy, był też ślepcem.

⁴⁷ Gr. agapáo – termin ten odnosi się do miłości opartej na zasadach i może (choć nie musi) być jednocześnie związana z serdecznym uczuciem; miłość ta jest okazywana chętnie i dobrowolnie z powodów doskonale przez nas rozumianych.

dziecięcych uczuć, gdzie tonie uwieziona niczym Anthousa⁴⁸. Na czas owej miłości, zręczne dłonie rozumu zostają zakute w kajdany.

Jeśli stajesz się niewidzący na wszystko inne, to żywisz tę pełną pogardy miłość, ulegasz ukrytej w każdym z nas chorobie. Choroba ta ożywa w słabym duchu, który nie kielzna pragnień siłą własnej woli.

Gdyby ogień czasu chciał wypalić na niej swą próbę, nie ostałaby się w jego płomieniu. Nie zniesie zwykłych usiłowań życia, dręczących ducha swym nienagannym znojem, tej nędzy codzienności, której przydać może pełne skarbów ulgi jedynie potomek umysłu – miłość [4] prawdziwa.

Jej efemeryczny duch, będzie wciąż poddawał cię próbie sił. Nigdy nie pozwól by serce odniosło tryumf. Albowiem uczucie owo uchybia naszemu rozumowi. Zaś najniżej mierzy, gdy podziwiasz piękny, wszakże pusty obiekt swoich upodobań. O jakże czcze jest wszelkie piękno, jeśli jego bratnią duszą nie jest dostojna myśl.

Tylko głupie serce tryska tanimi uczuciami jak źródło górskie bez przerwy i ponad potrzebną obfitość. Czyż ci co skosztowali owej wielkiej miłości nie dowodzą tylko niedoświadczonego ducha, owej nieobliczalności umysłu będącej znamieniem dzieciństwa? Czyż chwalić należy dziecko przemierzające krainę obłąkania?

Nie potępiam egzaltowanych duchów, tylko właściwie je oddaje.

Miłość młodzieńca czy dziewicy, opiewana w tylu księgach, jako pierwsze nie sfalszowane nuty serca, jest tylko dziełem niezaspokojonych cielesnych zmysłów. Im bardziej się nimi nasycą, tym wygrywa słabszą i cichnącą pieśń.

Nim serce wyda czystej nuty dźwięki, młodość wygrywa na niej fałszywe melodie.

Mogę zdać ci się, surowym i pozbawionym owego wrażliwego serca, którym ludzie często tak nadmiernie epatują. Nie daj się zwieść, pod osłoną tych tymczasowych uczuć ludzie kryją swe prawdziwe oblicze. Ja zaś w swej szczerości odsłaniam całą swoją duszę.

[... Tekst uszkodzony]

„Bogini miłości dzierży w jednej dłoni kielich pełen wykwintnego wina a w drugiej pełen trucizny. Pij zawsze z kielicha trucizny by nie przedłużyć agonii.”⁴⁹

[... Tekst uszkodzony]

Badając swe serce nauczysz się właściwie kochać, rozum wówczas okaże się wdzięcznym

⁴⁸ Anthousa (imię od słowa ανθος (anthos) – „kwiat”) - postać młodej kobiety ze sztuki Agisa (w tłumaczeniu) - ona to w imię miłości odebrała życie sobie i swojemu kochankowi, gdyż obawiała się, że w przyszłości przestaną się kochać.

⁴⁹ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t2, tłumaczenie z greckiego własne.

towarzyszem i pozwoli ci poznać nowe oblicza nieskalanych uczuć. Nagrodzi wysublimowanym smakiem wierności, której korzeniem jest stałość. Uzbroi cię w tarczę, przeciw podstępom tytanów.

Tylko serca wytrwałe w ciągłym działaniu są drogocennym kruszczem, inne rozsypują się w pył pozostawiony po płomieniu.

Pamiętaj jednak, iż w sercu istnieją pragnienia głęboko zakopane, których lepiej nie wydobywać.

[... Tekst uszkodzony]



Część siódma:

Zwodnicza siła

*

„Umysł jest zupełnie ślepy na wiek ciała, które go obleka.”⁵⁰

[cały rozdział uszkodzony]

*[... *Tekst uszkodzony*]*

⁵⁰ Cytat pochodzi z bajki Agisa „Dzieje jednego człowieka”.



Część ósma:

Bękarci Syzyfa

*

*„Oto dobrowolni potomkowie Syzyfa, toczący swój głaz bez konieczności wyroku;
chcący wznieść się ponad niego, przez dopełnienie bezużytecznego celu.”⁵¹*

Ambicja, to owa rzecz kształtowana przez pragnienia miałkich umysłów znajdujących wyniesienie we wzrastaniu w oczach innych. Jeśliby nawet istotnie byli w czymś lepsi od nich, to w czym poczytać można ich tryumf?

Otrzymujesz dary, swe talenty, na ślepo bez boskiego planu, nie ma w nich twojej chwały ani zasługi. Jakąż chwałę bowiem da wyrobnikowi użycie narzędzi względem tego, który owych narzędzi nie posiada? Ponadto czymże jest sukces, jak nie tylko gromadzeniem popiołu?

Jedyny sens to mierzyć się ze samym sobą – pomimo tego i ta walka nie powinna wzbudzać w tobie własnej godności i przydawać ci szacunku we własnych oczach. Jakąż wartością jesteś bowiem i podług jakiej miary? Swojej własnej? Opinie tłumu głupców już odrzuciłeś. Być może pewnego dnia znajdziesz zwierciadło co ujawni twój niesfałszowany kształt, aliści nie ręką ludzką zostanie ono

⁵¹ Cytat pochodzi z bajki Agisa „O celowości rzeczy”.

wypolerowane⁵².

[... Tekst uszkodzony]

„Pierwsze promienie ambicji oświeciły umysł chylący się ku upadkowi.”⁵³

Upłynęła era młodości, minął czas, gdy nieznajomość życia pozwala rozgrzeszyć małe podłości. Idąc dalej drogą ambicji, zostaniesz wystawiony na próby, którym się nie oprzesz – nie znajdziesz już więc oczyszczenia.

Religia pieniądza ma swego ukrytego boga, co zza kulis pociąga sznurkami swoich marionetek. Kult ten zabija drgania serca czyniące z nas istoty czyste i rozumne, zostawiając tylko skorupę ciała. Taka jest właściwość serca, że przez wytrwałość w podłym działaniu zapomina swej roli.

[... Tekst uszkodzony]

Świat jest pchany w przód przez ludzi o krańcowych naturach, do cna złych lub dobrych, ale nierozumnie nieczułych na uchybienia innych. By iść w zgodnym z nim kierunku, musiałbyś stać się jak oni. To kolejny wybór, przez którym stajesz.

Dlaczego wybrać inną drogę? Nie osiągając pomyślnego rezultatu ambicja będzie cię wieść w swoim jarzmie. Czyż nie zakuwa nas w pęta szepcząc do uszu zaklęcia dni beztroski? Odnosząc sukcesy, ambicja nadal będzie niezaspokojona, jej nieposkromiony głód wyje ci serce i nerki⁵⁴.

Bądź niewolnikiem rzeczy właściwych, płynących z głębi serca naszej istoty, być może tak odnajdziesz najważniejszą ścieżkę, na której końcu są odpowiedzi o wszelki sens. Nie ustawaj w tym, gdyż tylko to godne jest poświęcania na to iskry życia.

Piszę to jako ostrzeżenie dla ciebie, mnie ze względu na mą naturę nigdy nie dosięgło żądło aspiracji. Maską ulepioną z zasad społecznych zawsze mi ciążyła, a trzeba wszelako ją gorliwie nosić by spłodzić sukces, tego bękartu ambicji.

⁵² W starożytnej Grecji lustra wykonywano polerując metal (brąz), takie lustra odbijały tylko ok 40% światła, co powodowało, że obraz był niewyraźny.

⁵³ Cytat pochodzi z bajki Agisa „O naturze ludzkiej”

⁵⁴ Nerki - Agis użył tu hebrajskiego zwrotu „kelajôt” - to słowo używane w tym kontekście, ma formę przenośni, odnoszącej się do najszybszych elementów osobowości człowieka. Z innych dzieł Agisa wynika, że by dobrze zaznajomiony z kulturą hebrajską i studiował ich „święte pisma”. Choć z pewnością czytał je też już po grecku, gdyż do II w p.n.e. Żydzi przetłumaczyli już sporo na język grecki. Około 280 roku p.n.e. żydowski uczeni przetłumaczyli też Stary testament / Pisma hebrajskie na język grecki (Septuaginta).



Część dziewiąta:

Esencja

*

„Oko w harmonii znajduje tę przyjemność co umysł w poznawaniu rzeczy.”⁵⁵

[cały rozdział uszkodzony]

[... Tekst uszkodzony]

⁵⁵ Cytat pochodzi z bajki Agisa „Prawo poznawania”.



Część dziesiąta:

Wybór

*

„Jak niebyt wyjaśni swą użyteczność?”⁵⁶

Ducha człowieczego ocenisz po tym, czego on jest niewolnikiem - bezrozumnego trwania, w którym radości i smutki życia zagłuszają wszelkie echa przemijania, lub grozy pozbawionego sensu własnego początku i końca.

Wybierz roztropnie swoją drogę.

Posępna armia nieszczęść maszeruje równym rytmem po naszym życiu, niezależnie od wybranej ścieżki, jeśli zaś ominęła twoją krainę, to ból zadała twoim towarzyszom we współistnieniu. Nie zapominaj nigdy o tym, a zachowana pamięć niech skłania cię do okazywania czystej próby uczuć.

Dni radosne to te, kiedy dobrowolnie jesteś ślepy. Nie odmawiam ci jednak tej chwilowej ulgi, o ile nie stanie się ona twoją trwałą skazą.

⁵⁶ Cytat pochodzi bajki Agisa „Złość”

[... Tekst uszkodzony]

„Trwa chwile, niezależnie jak trwa długo - jeśli trwać przestaje.”⁵⁷

Śmierć do nas przemawia w obliczach starców, głosi swoje nieme zwycięstwo. Ona jedyna nie potrzebuje słów, gdyż panuje nad nami absolutnie. Gną się wszyscy pod jej milczącymi rozkazami. Ma także swojego posłańca, strach.

Wszelki ból może znieść wyćwiczone ciało, natomiast strach to ponura przepowiednia ducha unicestwienia, uprawomocnia on wszelkie szaleństwo.

[... Tekst uszkodzony]

*„Smak woli życia mając w trzewiach, beznamiętności splótnięty szyszek,
trwałem – nie trwałem.
Tylko tam w głębi - niewielki jaśniejący blask, który powoli będzie nikł...”⁵⁸*

Są jeszcze inne natury, miotające się. To te niedokończone dusze, które stały się zbyt wcześnie odporne na ciosy zadawane przez życie. Nie zostały do końca ukształtowane, jakby rzeźbiarz przerwał swą pracę, gdy już z obrobionej wstępnie bryły zaczynał wydobywać ich właściwy obraz. Odebrano im kształt nieokreśloności przypadkowego kamienia, a jednocześnie odmówiono im końcowej formy planowanego dzieła. Zawieszone między jednym a drugim stanem nie zaznają szczęścia, atoli nieobce są im chwilowe radości. Nie są też niewolnikami obojętności.

Ów stan nie do określenia, przez gamę znanych nam odczuć, wyróżnia się jedynie tym, że donikąd ich nie wiedzie. Są trwaniem jakby w połowie - już rozpoczętym, ale dobrowolnie nie kontynuowanym. Godni niemniej szacunku, gdyż ową próbę nadania właściwego wzoru podjąć można tylko w heroicznej duszy.

Trwać by mogli tak bez końca... tymczasem nie mający w niczym poszanowania czas, jak piasek prześlizguje się po tej niedokończonej bryle i wygładza napoczęte dłutem cierpień zarysowane kontury. U swego końca wracają się więc do tych niewyraźnych form, bezbarwnych tułaczy, uczestników tłumy.

[... Tekst uszkodzony]

*„Zadeklarowana sprawczyni dziecinnego buntu, działaniu wbrew monumentowi logiki.
Pełna bezmyślnych wierzeń, trwania pozbawionego odrębnej perspektywy.
Tocząca wojnę z niewysłowioną ideą, zamkniętą w lękach przerażonego umysłu.”⁵⁹*

⁵⁷ Cytat pochodzi z bajki Agisa „O celowości rzeczy”

⁵⁸ Cytat z bajki Agisa „Milczący filozof”.

⁵⁹ Cytat pochodzi z bajki Agisa „Złość”

Obrzydliwy spokój, którym godzisz się z na swój nieuchronny los, jakże rzadko był moim udziałem. Mam innego powiernika, ciągłą złość - towarzyszkę niemej bezsilności. Nie opuszcza mnie ona nigdy. Gdy dostrzegasz we mnie ten czas spokoju, to jest tylko zmęczeniem własnym gniewem, chwilowym brakiem sił, gdy staje u granic wycieńczenia. Zmęczenie odbiera ową przeraźliwą jasność myśli.

Po tej chwili niemocy, złość i potworny smutek się jednoczą by pomiatać mną jak drewnianą lalką⁶⁰, choć próbuje tak mocować się, to dobrze wiem, iż przeklinanie życia przynosi złudną ulgę, nie daje trwałego ukojenia.

Piszę ci o tym, acz już być może znasz te wiekuiste dekryty wpisane w naszą naturę. Świat na który przychodzimy, ma wpisane w byt swoje reguły, tym sposobem wieczność drwi z nas - ona, która nie podlega żadnym stałym prawom.

[... Tekst uszkodzony]

*„I szyk tych pytań, przypuszcza na me serce atak krwawy,
Niegdyś tak łatwo odpierany – dziś mocą swoją niszczy mego ducha.”⁶¹*

Gdy los postawił na mej drodze pierwszego tytana – spojrzałem na niego, bił od niego chłód marmuru gaszący wszelką radość, to omen ciężaru bezużytecznej wiedzy. Nie cofnąłem się jednak docierając, aż do tej chwili.

Przebyłem daleką wędrówkę i pełną zwodniczych ścieżek, nie oszczędzono mi cierpień i walki. W rozpatrywaniu tego nie ma jednak żadnej esencji celowości. Ten czas wcześniejszy jest już martwy, a co obecnie trwa właśnie umiera, i czymże będzie to co nadchodzi? Wynikiem naszych wyborów.

Decyzje nasze nie kształtują jednak tego co nadejdzie (to w mnogim przypadku określają się zamiary świata), one są tylko sędzią naszych dusz, zdających sprawozdanie przed owym początkiem dzieł stwórczych, pradawną przyczyną.

Zachowując nieskalne serce, każdy z nas musi podjąć decyzję czy popaść w rozpacz, czy też trwać i wytrwale poszukiwać sprawcy wszelkiego początku. To największa walka jaką stoczysz, wbrew wszelkim zapewnieniom i podszeptom wybór należy do ciebie. Twój wybór zdecyduje, czy staniesz silny przeciw knowaniom tytanów.

⁶⁰ Nawiązanie to teatru lalek, uprawianego w starożytnej Grecji.

⁶¹ „Pamiętniki” Agis z Cyreny, t3, tłumaczenie z greckiego własne.



Część jedenasta:

Memento

*

*„Może i mógłbym myśl swą rozwinąć, wzniecić nią ogień,
by w górnołotnym mych słów doborze
Ukryć nieznane, zakryć co nie wiem, i co już wiedząc - pojąć umysłem nie jestem w stanie,
Słowa owinąć mógłbym zadumą, wznieść dłoń, by znak idei posłać: niech trwa w uporze,
Polechtać mędrców, ich mistrzów słowem zagadki kreślić
- tak bym wykonał wieszczą zadanie...
Może i mógłbym...”⁶²*

Ten epilog jest ostateczną nauką.

W moich słowach znaleźć mogłeś wiele arogancji, niech ci mimo tego nie przesłonią rzeczywistego obrazu, działanie moje odsłania go bowiem w całej okazałości. Stałem się fałszywym filozofem owym głupcem goszczącym w słowach mej bajki.

⁶² Cytat z bajki Agisa „Szalony poeta”.

Będąc herosem z własnego nadania poprzez rolę tu odegraną, a jednocześnie będąc tym, który toczy z nim walkę, nie znajduję niemniej swej zdrady. Dwoistość owa jest zgodna z mą naturą, gdy jedna jej część wznosi bunt przeciw drugiej częstokroć ukazując mi trakt do prawdy.

W słowach znajduje i dźwięk i obraz, harmonijne współgrające, przynoszące chwilową ulgę; a sam sobie będąc adwersarzem unikam zmęczenia kim innym niżli samym sobą.

Nie sądź mnie zbyt łatwo, bo czyż urodzajna ziemia z równym sobie zapalem nie wydaje chwastu jak i pożytecznego owocu? Od ciebie zależy co z niej wydobędziesz. W celowości zasiałem w swych słowach wiele niedopowiedzeń, gdyż one są najlepszą iskrą dla nowych myśli alboż choćby tylko radosnej biesiady umysłu.

Każde rozważania prowadzą w końcu na mielizny nie do przebycia, tak kończy się ich racja bytu - w niedopowiedzeniu, w tajemnicy, w braku odpowiedzi (stąd i koniec tej bajki nastąpić musiał). Jeśli masz taką siłę, możesz krople prawdy z nich wysączyć.

Słowa moje są to owe ruiny, które pozostawiły niedokończone, bo zbyt bolesne, myśli. Zbuduj na nich, jeśli masz taką wolę, nowe miasta i światy całe. Tylko we własnym świecie staniesz się zwycięzcą tytanów i wytrawnym czytelnikiem.

[... Tekst uszkodzony]

Jeśli zaś zbyt niedoświadczony jesteś, sięgnij ponownie po te słowa za czas jakiś, nowa wiedza i próby życia podpowiedzą ci głębsze i zgoła odmienne zrozumienie. Wiedz wszak, że możesz przez nie zaznać nie tylko nowych radości, ale i wielu cierpień.

Nie ustanawiam żadnych dekretów i zbywam wszystkie prawa do mocy wieszczów czy głoszenia prawdy, jak rzekł Jonis: „*Dla wędrowca przemierzającego nieznaną krainę, nic zasłużyć nie zdoła na nadmierną powagę ani nieumiarkowaną kpinę.*”⁶³

Zdarzyć się jednak może, iż w słowach moich odkryjesz prawdę o samym sobie. Bacz by nie stało się to tylko pustą wiedzą, zdarność jej potwierdzisz tylko przez wejście na niekończącą się ścieżkę doskonalenia.

[... Tekst uszkodzony]

Najwyższy żywioł, jednoczy w sobie pozostałe. Słowa wzniecają ogień i palą na proch; są również ziemią, która daje bezużyteczny lub godny plon, powietrzem co daje dech, wodą co gasi pragnienie. Aczkolwiek by takimi się stać muszą się znaleźć w ręku umiejętnego rzemieślnika.

⁶³ Postać z bajki Agisa „Cierpienia filozofa”, w niej Agis m.in. wyśmiewa rozważana Arystotelesa na temat dowcipu (opisane w 7 i 8 rozdziale II księgi Etyki nikomachejskiej. Taktowny dowcip (gr. εὐτραπέλεια, eutrapelia) – w etyce Arystotelesa cnota stanowiąca złoty środek między błazeństwem a nieokrzesaniem.

Ja w swoich słowach znajduje tylko nieporadność, gdyż jak dziecko jestem wobec działań i tajemnic świata. Podjąłem jedynie próby by w niuansach ludzkiej mowy nie zgubić sensu, którego już mi wiele nie pozostało.

Myśli me domagały się przestrzeni dla siebie, tej bajki.

Przez zmęczenie całą ową historią, pominę rozległy wywód, który by dowiódł, iż pisanie bajek nie mnoży bytów nad niezbędną konieczność, niemniej poprzez swą pouczającą naturę stara się owo nadmierne bytów mnożenie zredukować u innych.